100-lecie odrodzonej Wszechnicy Wileńskiej



Wilno, widok na kościół Bernardynów, fot. R. Mieczkowski.

Romuald Mieczkowski *(Wilno)*

Rok 2019 bogaty jest w rocznice, wspomnę tylko o tych ogólnopaństwowych – historycznych i kulturalnych. Jak ogłosił Sejm Litewski, będzie to m.in. Rok **Juozasa Naujalisa** – z okazji 150-lecia urodzin kompozytora, pisarza **Juozasa Tumasa-Vaižgantasa** (też 150-lecie), Rok Misji Jezuitów na Litwie – mija 450. rocznica, dzięki czemu pozyskaliśmy Akademię Wileńską, związana z Polską; Rokiem Żmudzi i nawet Rokiem Lokalnych Nazw – jakiż do wdzięczny temat do twórczych obchodów!

Do tych dat dodam jeszcze jedną, może skromną, lecz – chciałbym mieć taką nadzieję – ważną dla naszego środowiska: w tym roku mija 30 lat od ukazania się numeru 1 dwutygodnika, a potem **kwartalnika „Znad Wili”**, czasopisma postrzeganego też jako pewnego rodzaju zjawisko interdyscyplinarne, pomysłodawcy wielu inicjatyw, w tym spotkań poetyckich „Maj nad Wilią”.

W Polsce jest to m.in. **Rok Gustawa Herlinga-Grudzińskiego** (100-lecie urodzin), **Stanisława Moniuszki** (200-lecie urodzin), Unii Lubelskiej (450 lat), a także pianistki **Marii Szymanowskiej** oraz kompozytorki i skrzypaczki **Grażyny Bacewicz**. Niektóre wydarzenia na szerszą skalę, w wymiarze polsko-litewskim, jak uczczenie „okrągłej” rocznicy urodzin Moniuszki, już są obchodzone bądź hucznie zapowiadane –

głównie z inicjatywy strony polskiej odbędą się koncerty, wystawy, konferencje i sympozja, odpowiednio swoje nagłośnienie ma rocznica unii w Lublinie, władze którego chcą współpracować ściślej ze stroną litewską.



Wilno, fot. R. Mieczkowski.

Międzynarodowy Festiwal Poezji „Maj nad Wilią” ma tę osobliwość, że staramy się brać na wokandę tematy, będące trochę na uboczu, nieobchodzone nagminnie, preferując ich charakter nie tyle lokalny, co dotykający naszej Ziemi. To nie oznacza, że nie nawiązujemy do innych dat i wydarzeń. Wiele ich

w tym roku nawiązuje wciąż do 100-lecia odzyskania niepodległości w naszych krajach i tutaj zdziwiło mnie to, że milczeniem pominięta została setna rocznica odrodzenia **Wszechnicy Wileńskiej** (a ta data koresponduje z 440-rocznicą jej założenia), z imieniem Stefana Batorego, zasłużonego monarchy dla Wilna i jego akademii jezuickiej.

Jest to materia dość delikatna, zważywszy, że sto lat temu, w kwietniu 1919 roku okupowane przez bolszewików Wilno przeszło w polskie ręce. Nie wdając się w dyskusje historyczne, a tylko nazywając fakty po imieniu, nie można tak ważnej daty odrodzenia **Alma Mater Vilnensis** pominąć milczeniem, jeśli chodzi o okres międzywojenny. USB ma ogromne zasługi nie tylko dla miasta Wilna, dla Polski i Litwy, ale też dla regionu. To nie tylko bardzo aktywna placówka naukowa, ale i kulturalna. Tu pod kierunkiem prof. **Ferdynanda Ruszczyca** wykształciła się cała plejada wybitnych artystów malarzy, tu działała mocna kuźnia talentów literackich – nie da się wyobrazić sobie bez uniwersytetu „Żagarów" i Śród Literackich, soczystej publicystyki w prasie wileńskiej tamtego okresu. Nie sposób przy tej okazji nie wspomnieć **Czesława Miłosza**, wspaniałych polonistów i filologów **Stanisława Pigonia**, **Stefana Srebrnego**. W murach uczelni kształcił się przyszły największy historyk i specjalista prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego – prof. **Juliusz Bardach**.

Była to placówka, w której kształcili się Litwini, zaś fakt ten pozostaje mało znany. Tutaj dyplomy zdobywali absolwenci pochodzenia żydowskiego, mocne korporacje mieli Białorusini oraz przedstawiciele innych narodowości.

I o tym chcielibyśmy mówić podczas konferencji na Uniwersytecie Wileńskim, w innych miejscach. Mam nadzieję, uda się nawiązać kontakt z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu, który w dużym stopniu powstał na bazie Uniwersytetu im. Stefana Batorego. Z dalekiej Australii przybędzie poetka i publicystka **Bogumiła Żongołłowicz**, która będzie mówiła o swym wileńskim krewnym, **ks. Bronisławie Żongołłowiczu**, urodzonym w Datnowie, od 1919 roku profesorze prawa kanonicznego Uniwersytetu im. Stefana Batorego, a w latach 1930-1936 wiceministrze wyznań religijnych i oświecenia publicznego, pośle na Sejm RP. Zainteresowaniem zapewne będzie się cieszyć wykład **Tomasza Kuby Kozłowskiego** z Domu Spotkań z Historią w Warszawie o przedwojennej poligrafii wileńskiej (najlepiej razem z wystawą *Wilno w papier zaklęte. Poezja i typografia nad Wilią*).



Wilno, Zaułek Miłosierny, fot. R. Mieczkowski.



Wilno, fot. R. Mieczkowski.

Podczas festiwalu odbędzie się promocja wielu ciekawych książek, w tym albumu: *Zapomniane uczelnie Rzeczypospolitej. Kroże – Krzemieniec – Podoliniec*. Tradycja szkół jezuickich w dawnej Rzeczypospolitej sięga XVI stulecia – i nawiążemy do jej 450-lecia. Wśród takich placówek w wielu miejscowościach Wielkiego Ksiestwa Litewskiego wyróżnia się też Kolegium w Krożach, którego kadra wywodziła się w znacznej mierze z uczeni wileńskiej. Prezentacji albumu dokona autor opracowania, d**r Jan Skłodowski**, który napisał:

> Kroże na Żmudzi, Krzemieniec na Wołyniu i Podoliniec na

> Spiszu – to trzy odległe od siebie miasta, położone dziś w granicach różnych państw – Litwy, Ukrainy i Słowacji. Niegdyś odegrały ważną rolę nie tylko w dziejach Rzeczypospolitej, lecz także całej Europy, jako ważne ośrodki edukacyjne i kulturotwórcze, do których zjeżdżali zarówno uczniowie chętni do zdobycia dobrego wykształcenia, jak i wykładowcy z różnych krajów europejskich. Dzięki temu tak miasta, jak i ich szkoły porównywane były do kolebki oświaty – Aten lub do szacownych uczelni o wielowiekowej tradycji, stąd też przyjęło się nazywać Kroże – Atenami Żmudzkimi, Krzemieniec – Atenami Wołyńskimi, a Podoliniec – Spiskim Oksfordem.

Publikacja wykorzystuje bogaty materiał archiwalny, udostępniony m.in. przez biblioteki – Uniwersytetu Wileńskiego, Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich oraz Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (na prośbę Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie).

Przygotowywany program wygląda imponująco i zawiera nowe pozycje, w tym planowane jest odwiedzenie Państwowego Archiwum w Wilnie, placówki unikalnej i wciąż kryjącej w sobie wiele tajemnic. W dniu objazdowym planujemy odwiedzić miejscowości podwileńskie, m.in. Borejkowszyznę, gdzie **Władysław Syrokomla** podejmował **Stanisława Moniuszkę**,

tzw. Republikę Pawłowską.



Wilno, Ostra Brama, fot. R. Mieczkowski.

Spodziewam się, że „geografia” krajów i miast, skąd przybędą nasi goście, będzie i tym razem szeroka, obejmie m.in. Australię, USA, Szwecję, Niemcy. Zapowiedział swój przyjazd **Gregory (Grzegorz) Wróblewski**, który po raz pierwszy na język szwedzki przetłumaczył *Stepy Akermańskie* Adama Mickiewicza.

Jak i w poprzednich latach, odbędzie się kolejna edycja festiwalu filmowego EMiGRA, którą poprowadzi **Agata Lewandowski**. Przybędzie wielu twórców z innych krajów, nie zabraknie artystów sceny i estrady – rozmowy i przygotowania są w toku, jeden potwierdzony – z recitalem *Zegarmistrz Świata Purpurowy* wystąpi **Tadeusz Woźniak**. Potwierdził swój udział znany poeta i prozaik **Tomasz Jastrun**.

XXVI Międzynarodowy Festiwal Poezji „Maj nad Wilią" odbędzie się w dniach 26-30 maja. Program zostanie ogłoszony na naszych stronach, mam nadzieję, upowszechniony zostanie w mediach polskich na Litwie (i nie tylko). Zapraszam serdecznie do udziału.

Jubileuszowa XXV edycja festiwalu „Maj

nad Wilią”

Teresa Markiewicz

Przy pomniku Adama Mickiewicza w Wilnie nad Wilenką w poniedziałek, 28 maja 2018 r., została tradycyjnie zainaugurowana XXV edycja festiwalu „Maj nad Wilią”. Od „Przywitania z Adamem” oraz tradycyjnego pozowania do wspólnego zdjęcia poetów przybyłych z dziewięciu krajów, w tym Anglii, Czech, USA, Belgii, Polski i in., a także wileńskich twórców, rozpoczęła się uczta słowa literackiego.



Inauguracja „Maja nad Wilią" pod pomnikiem Adama Mickiewicza w Wilnie, fot. Teresa Markiewicz.

Odsłonę festiwalu, który od ćwierćwiecza sprzyja promowaniu polskiej kultury na Litwie, zarazem promując twórczość wileńskich autorów, zaszczyciła swą obecnością **Urszula Doroszewska**, ambasador RP w Wilnie. Udział wzięli także przedstawiciele Wydziału Konsularnego RP, Instytutu Polskiego w Wilnie oraz wielu innych placówek i instytucji wileńskich oraz zagranicznych, które przyczyniły się do zrealizowania festiwalu, odbywającego się tradycyjnie każdego roku w mieście nad Wilią.

Pani Ambasador w krótkiej przedmowie zaznaczyła, że fakt, iż festiwal przetrwał ćwierćwiecze działalności, jest żywy i istotny, tworzy jedno środowisko Polaków z Korony i Polaków z Litwy,

jest zjawiskiem nadzwyczajnym. Doroszewska podkreśliła także, jak ważne jest budowanie mostów poprzez przekład literacki oraz ciepło pozdrowiła zebranych „w miejscu szczególnym i tradycyjnym” – jak to określił inicjator oraz niestrudzony organizator rokrocznej imprezy – poeta i dziennikarz – **Romuald Mieczkowski**.

Organizator imprezy także dodał, że „od pierwszego festiwalu poczynając organizatorzy czynią starania, by twórczość dawnych wilnian oraz twórców związanych z Wilnem nie zanikała. Ten duch, który panuje podczas spotkań literackich jest dla Wilna bardzo potrzebny…”.

Na dziedzińcu Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie, fot. Bartosz Frątczak.


ADOMAS MICKEVIČIUS
ADAM MICKIEWICZ


ADOMAS MICKEVIČIUS
ADAM MICKIEWICZ



Na dziedzińcu Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie przy ul. Bernardyńskiej nr 8, po inauguracji, przy ścianach domu-muzeum odbyła się prezentacja twórczości obecnych tu autorów pt. „Przedpołudnie jednego wiersza”. Wśród festiwalowych gości swoją twórczość przedstawili poeci zagraniczni: **Renata Putzlacher, Ryszard Grajek, Helena Skonieczka, Janusz Taranienko, Dorota Gorczyńska-Bacik, Zbigniew Zales, Barbara Gruszka, Janusz Wójcik, Mirosława Wojszwiłło, Tomasz Snarski, Bernadeta Kalec, Stanisław Zawodnik, Teresa Barbara Banasik, Paweł Krupka, Leokadia Komaiszko.**

Wileńskich autorów reprezentowali: **Wojciech Piotrowicz, Alina Lassota, Aleksander Sokołowski, Józef Szostakowski, Romuald Ławrynowicz, Romuald Mieczkowski** oraz niżej podpisana.

Tegoroczny, jubileuszowy „Maj nad Wilią" ma charakter interdyscyplinarny, dlatego obfituje w różnorodne interesujące inicjatywy społeczno-kulturalne. W ramach festiwalu została otwarta bardzo interesująca wystawa fotograficzna **Jana Skłodowskiego** – „Litewskim szlakiem Narutowiczów", m. in. z udziałem autora. Potem odbyła się konferencja „Niepodległość niejedno ma imię – 100 lat odrodzenia państwowości Litwy i Polski. Polacy w niepodległości litewskiej" – m. in. St. **Narutowicz, Michał Romer. Tadeusz Iwanowski (Tadas Ivanauskas)**, odrodzenie naszych państwowości w literaturze i sztuce. Z udziałem **Tomasza Kuby Kozłowskiego** (Dom Spotkań z Historią), dyskusje poprowadzili redaktorzy naczelni: Tomasz Otocki – portal „Przegląd Bałtycki", Andrius Konickis – „Naujoji Romuva" i Romuald Mieczkowski – kwartalnik „Znad Wilii".



Tablica poświęcona Gabrielowi Narutowiczowi, fot. Bartoz Frątczak.

Obyła się także dyskusja na temat integracyjnej roli literatury, punkt widzenia młodych twórców, podsumowanie konkursu „Polacy Wielu Kultur”.

W niedzielę, 27 maja, w kościele Wniebowzięcia NMP (kościół Franciszkanów) uczestnicy festiwalu – poeci wileńscy oraz zagraniczni zebrali się, by wspólnie się modlić, a po nabożeństwie – liturgii słowa Bożego, tradycyjnie nastąpiło dzielenie się słowem lirycznym, czyli odbyła się refleksja liryczno-poetycka uczestników festiwalu, zgromadzonych w świątyni wileńskiej, znajdującej się na ul. Trockiej w Starym Mieście.

W niedzielę, w ramach jubileuszowego festiwalu w Domu Kultury Polskiej odbył się recital pt. „Piosenki lat międzywojennych” – koncert polskiej aktorki z wileńskim rodowodem – **Joanny Moro**. Koncert, na którym była obecna Urszula Doroszewska, ambasador RP w Wilnie, był ciepło przyjęty przez zebranych na widowni. Następnie odbyła się prapremiera filmu „Nieobecny”. „Nieobecny” to film dokumentalny o prekursorze polskiej poezji w czasach sowieckiej Litwy – **Sławomirze Worotyńskim** – o tzw. w gronie przyjaciół po piórze – „wileńskim Wojaczku”. Na prapremierze filmu był obecny syn poety – **Marcin Worotyński**, biznesmen, obecnie mieszkający w Amsterdamie, który ze sceny DKP serdecznie podziękował za zachowaną pamięć o jego ojcu-poecie: „Jest to piękny, wzruszający film, jestem głęboko wzruszony…” – powiedział wdzięczny syn wileńskiego poety. Premiera filmu odbyła się z udziałem jazzmana **Jana Maksimowicza** oraz aktualnych realizatorów tego filmu.

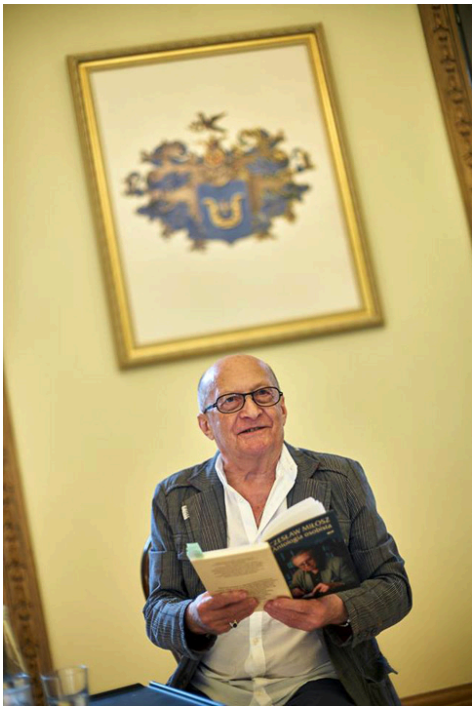
W Pałacu Balińskich w Jaszunach można było posłuchać wierszy Czesława Miłosza, Wisławy Szymborskiej i Adama Zagajewskiego w wykonaniu Wojciecha Pszoniaka i Birute Mar. Polsko-litewski wieczór poezji urozmaicił występ Jana Maksimowicza.



Pałac Balińskich w Jaszunach.



Birute Mar



Wojciech Pszoniak



Jan Maksimowicz

Jubileuszowy program festiwalu był wprost nasiąknięty sensacjami. Uczestnicy i goście festiwalowi mieli możliwość

wysłuchać koncertu Stanisława Soyki z towarzyszącym znanemu artyście zespołem. Publiczność z zachwytem oklaskiwała poezję śpiewaną znakomitego polskiego muzyka.

_____

Artykuł pochodzi z portalu L24, dziękujemy za udostępnienie.

http://l24.lt/pl/

Wspomnienie o „Maju nad Wilią”:

http://www.cultureave.com/wspomnienie-o-maju-nad-wilia/

Program:

http://www.cultureave.com/xxv-festiwal-poezji-maj-nad-wilia/

Fotogaleria



Romuald Mieczkowski. W Klubie Związku Pisarzy Litwy, fot. Vladas Braziunas



Birutė Jonuškaitė. W Klubie Związku Pisarzy Litwy, fot. Vladas Braziunas



Joanna Tabor. W Klubie Związku Pisarzy Litwy, fot. Vladas Braziunas



Irena Aleksaitė. W Klubie Związku Pisarzy Litwy, fot. Vladas Braziunas



Renata Putzlacher. W Klubie Związku Pisarzy Litwy, fot. Vladas Braziunas



Vytas Dekšnys. W Klubie Związku Pisarzy Litwy, fot. Vladas Braziunas



Romuald Mieczkowski i Giedrė Šorienė. W Klubie Związku Pisarzy Litwy, fot. Vladas Braziunas



Fot. Bartosz Frątczak.



Fot. Bartosz Frątczak.



Fot. Bartosz Frątczak.

Fotografie pochodzą ze strony Festiwalu „Maj nad Wilią”:

https://www.facebook.com/majnadwilia

XXV Festiwal Poezji „Maj nad Wilią”. Wilno 2018 r.

Romuald Mieczkowski

Będzie to wydarzenie szczególne w życiu kulturalnym ze względu na wyjątkowych gości: poetów, aktorów, filmowców i animatorów kultury z wielu krajów, m.in. z Australii, Austrii, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Czech, Belgii, Białorusi, z różnych zakątków Polski, z udziałem m.in. Doroty Masłowskiej, Stanisława Łubieńskiego, Grzegorza Kasdepki, Brygidy Helbig-Mischewski (Niemcy-Polska), Renaty Putzlacher-Buchtovej (Czechy), Andreja Chadanowicza (Białoruś), Stanisława Zawiślińskiego, Mariana Turskiego, Mirosława Ikonowicza (najnowsza jego książka pt. *Pohulanka*).

Przybędą znakomici artyści: Wojciech Pszoniak, Joanna Moro, Stanisława Soyka z zespołem. Nie zabraknie części wystawienniczej i filmowej, w ramach której odbędzie się premiera filmu pt. *Nieobecny* o „wileńskim Wojaczku” – Sławomirze Worotyńskim. Do Wilna przybędzie wnuczka pisarki wileńskiej Wandy Dobaczewskiej. Zaprezentowany zostanie cały szereg nowych książek.

W festiwalu, który odbędzie się pod hasłem 100-rocznicy Niepodległości na Litwie i w Polsce (polecam konferencję na temat złożonych wyborów niepodległościowych w Instytucie Polskim), wezmą udział czołowi pisarze i poeci litewscy, twórcy polscy. Słowem festiwal ma charakter interdyscyplinarny, a oferta jest bardzo różnorodna i bogata.



Recital Joanny Moro, 27 maja, godzina 17.00, Dom Kultury Polskiej, według tekstów XX-lecia międzywojennego i współczesnych, aranżacja muzyczna Mateusz Wachowiak i Konrad Wantrych.



Wieczór poezji polsko-litewskiej, 28 maja, godzina 18.00, Pałac Balińskich w Jaszunach, Wojciech Pszoniak i Birute Mar, oprawa muzyczna Jan Maksimowicz.



Stanisław Soyka Trio, 27 maja godz. 19.00, Dom Kultury Polskiej.



Grzegorz Kasdepke, 28 maja godz. 13.00, Okręgowa Biblioteka Publiczna im. Adama Mickiewicza. Tylko bez morałów! – spotkanie z polskim autorem książek dla dzieci i młodzieży i tłumaczką polskiej literatury Birute Jonuskaite.



30 maja godzina 17.00, Mosty Literackie – spotkanie z Dorotą Masłowską, Stanisławem Łubieńskim.

XXV MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL POEZJI „MAJ NAD WILIĄ”. PROGRAM.

100-LECIE ODBUDOWY NASZYCH PAŃSTWOWOŚCI

Niedziela, 27 maja

Zajazd. Hotel „Pan Tadeusz”(Ponas Tadas), Dom Kultury Polskiej

(DKP, ul. Naugarduko 76)

13.00 – Udział we Mszy św. w kościele Wniebowzięcia NMP (Franciszkanów)

Dzielenie się słowem – refleksja liryczno-poetycka gości festiwalu (Trakų 9/1)

17.00-20.30 – Z okazji 25-lecia „Majów nad Wilią” w DKP:

– *Piosenki lat międzywojennych* – Recital Joanny Moro.

– Muzyka i aranżacje: Mateusz Wachowiak i Konrad Wantrych

– Premiera filmu *Nieobecny* (o „wileńskim Wojaczku” – Sławomirze Worotyńskim), z udziałem jazzmana Jana Maksimowicza, krewnych poety i twórców dokumentu

– Dwa kwadranse z poezją gości festiwalu

– Stanisław Soyka trio. Koncert Stanisława Soyki z zespołem

Poniedziałek, 28 maja

9.30 – Przywitanie z Adamem – tradycyjne zdjęcie przy pomniku Adama Mickiewicza

10.00 – Inauguracja z udziałem przedstawicieli Ambasady RP, jej Wydziału Konsularnego, Instytutu Polskiego w Wilnie, Związku Pisarzy Litwy i innych instytucji

10.20 – *Przedpołudnie Jednego Wiersza – poznajmy się!* Prezentacja twórczości gości festiwalu. Dom-Muzeum A. Mickiewicza (Bernardinų 8)

15.00-15.20 – Otwarcie wystawy fotograficznej Jana Skłodowskiego *Litewskim szlakiem Narutowiczów,* z udziałem autora, Instytut Polski (IP)

15.30 – Konferencja *Niepodległość niejedno ma imię – 100 lat odrodzenia państwowości Litwy i Polski.* Polacy w niepodległości litewskiej, m.in. St. Narutowicz, Michał Romer. Tadeusz Iwanowski (Tadas Ivanauskas), odrodzenie naszych państwowości w literaturze i sztuce. Z udziałem Tomasza Kuby Kozłowskiego (Dom Spotkań z Historią), moderują redaktorzy naczelni: Tomasz Otocki – portal „Przegląd Bałtycki", Andrius Konickis – „Naujoji Romuva" i Romuald Mieczkowski – „Znad Wilii"

Dyskusja nt. integracyjnej roli literatury, punkt widzenia

młodych twórców, podsumowanie konkursu „Polacy Wielu Kultur”

Czynne będzie stoisko z książkami uczestników festiwalu. IP (Didžioji 23)

Wtorek, 29 maja

8.00-23.00 – *Śladami Józefa Piłsudskiego* – objazd autokarowy: Wilno – Cmentarz na Rossie (złożenie kwiatów przy Mauzoleum Serca Marszałka i na grobie Jonasa Basanavičiusa) – Pikieliszki – Bezdany – Podbrodzie – Powiewiórka – Zułów – Jaszuny

17.00-20.00 – *Tu u Ludwiki Śniadeckiej bywał Słowacki – ulubiony poeta Marszałka.*

– Najazd Poetów na Pałac Balińskich w Jaszunach:

– Premiera filmu *Nieobecny;* z udziałem jazzmana Jana Maksimowicza

– Koncert poetycki gości festiwalu

– Goście specjalni: Wojciech Pszoniak i aktorka litewska Birutė

Mar

Środa, 30 maja

9.30 – *Przedpołudnie z filmem* Festiwalu Filmów Emigracyjnych i o Polakach Zagranicą EMiGRA. Prowadzi Agata Lewandowski

Filmy: *Nieobecny* (Litwa/Polska) i inne (zostaną podane później). IP (Didžioji 23)

14.00 – Konferencja prasowa. IP (tamże)

15.30 – *Pamiętamy o Celi Konrada – Środa Literacka* przy Klasztorze Bazylianów:

– *Inwokacja – nasz pacierz*

– Turniej Jednego Wiersza Młodych o Nagrody Czeladnika Poezji

17.00 – *Mosty Literackie,* spotkanie z Dorotą Masłowską, Stanisławem Łubieńskim oraz tłumaczy polskiej literatury – Vytautasem Dekšnysem i Birutė Jonuškaitė. Prowadzi Joanna Tabor. Po spotkaniu występ jazzmana Jana Maksimowicza. Klub Pisarzy Związku Pisarzy Litwy. Pałac Ogińskich (Lietuvos

Rašytojų Sąjunga, K. Širvydo 6)

20.00 – *Biesiada Poetów, Malarzy, Muzyków i ich Przyjaciół*

– Występy młodych twórców: Rob B. Coltona (Roberta Błaszkiewicza), Tomasza *Tamošiūnasa, Daniela Krajczyńskiego i Tomasz Snarskiego.*

– Degustacja potraw wileńskich. Polska Galeria Artystyczna „Znad Wilii" (Išganytojo 2/4, obowiązują zaproszenia)

Czwartek, 31 maja

10.00 – *W gościnie u literatów litewskich.* Rozmowa na temat translatorskie i współpracy w Związku Pisarzy Litwy. Ze strony litewskiej uczestniczą m.in. Irena Aleksaitė i Vytautas Dekšnys, Vyturys Jarutis, a także polscy poeci z Wilna.

Pałac Ogińskich – Związek Pisarzy Litwy (Lietuvos Rašytojų Sąjunga, K. Širvydo 6)

13.00 – *Miłosierdzie w Wilnie.* Odwiedzenie hospicjum bł. ks. Michała Sopoćki

15.00-20.00 – *Niepodległość niejedno ma imię.* Wędrówki literackie po Wilnie z przewodnikami, wizyty w organizacjach i placówkach polskich oraz litewskich

Imprezy towarzyszące:

– **28 maja** o godz. 13.00 – *Tylko bez morałów* – spotkanie z polskim autorem książek dla dzieci i młodzieży Grzegorzem Kasdepką i tłumaczką Birutė Jonuškaitė w Okręgowej Bibliotece Publicznej im. Adama Mickiewicza w Wilnie

– **29 maja**, godz. 11.00 – Centrum Kultury w Solecznikach;

– **30 maja**, godz. 13.00 – w Progimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie

100-lecie reportażu w Polsce i na Litwie.

Dziennikarz – zawód dla cyników?

– **29 maja**, o godz. 11.00 – debata z udziałem polskich i litewskich dziennikarzy. Uczestniczą: Mirosław Ikonowicz – autor książki *Pohulanka*, Stanisław Zawiśliński – dziennikarz, pisarz i reżyser, prof. Andrius Vaišnys, Renata Butkiewicz –

prezenterka Radia Znad Wilii i Dainius Radzevičius – przewodniczący Związku Dziennikarzy Litwy. Gość honorowy: Marian Turski

Informacja:

Romuald Mieczkowski, dyrektor i koordynator festiwalu

+48 601670296, +48 508764030; +370 62304830, znadwilii@wp.pl

Organizatorzy i wsparcie finansowe:

– Redakcja kwartalnika „Znad Wilii”, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za Granicą;

– Mazowiecki Instytut Kultury w Warszawie, Projekt sfinansowano ze środków MKiDN w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2021, w ramach programu dotacyjnego „Kulturalne pomosty”

Partnerzy: Instytut Polski w Wilnie, Dom Kultury Polskiej w

Wilnie, Fundacja EMIGRA, Związek Pisarzy Litwy, Okręgowa Biblioteka Publiczna im. A. Mickiewicza w Wilnie, Pałac Balińskich w Jaszunach, Uniwersytet Wileński, Muzeum A. Mickiewicza, Radio Znad Wilii

—-

„Maj nad Wilią” we wspomnieniu Floriana Śmieji:

> Wspomnienie o „Maju nad Wilią”

Wspomnienie o „Maju nad Wilią”

W tym roku „Maj na Wilią” czyli spotkania poetyckie w Wilnie organizowane przez poetę i zapaleńca Romualda Mieczkowskiego odbywają się już po raz dwudziesty piąty.

Historia festiwali jest bogata, a liczba ciekawych ludzi, którzy spotkali się w Wilnie układa się w barwną mozaikę. Oto historyczna relacja „Maja nad Wilią” z 1999 r. z jak najbardziej aktualnym przesłaniem.

Redakcja



Widok na Wilno, fot. Romuald Mieczkowski

Florian Śmieja

W dniach 2-5 maja w Wilnie już po raz szósty odbyły się

Międzynarodowe Spotkania Poetyckie „Maj nad Wilią”. To dzięki wytrwałemu wysiłkowi zapaleńców inspirowanych przez Romualda Mieczkowskiego, poetę i redaktora dwutygodnika „Znad Wilii”, a zarazem właściciela Polskiej Galerii Artystycznej, impreza powstała i ściąga do miasta rok rocznie ludzi pióra, zwłaszcza poetów, którzy wśród pamiątek wielkich tradycji kulturalnych i w cieniu potężnych duchów, szukają wrażeń, inspiracji i kontaktów z pokrewnymi ludźmi.

Autobus z Warszawy jechał od Suwałk istnymi alejami bocianich gniazd przy ogromnym księżycu w chłodną noc osiągając mityczne Wilno. Dziwne było pierwsze wrażenie, kiedy spotykani na ulicach przechodnie nie znali języka polskiego w mieście, które Polakom tyle zawdzięcza.

W rocznicę Konstytucji 3 maja przywitała nas w dostojnej sali Związku Pisarzy Litwy dyrektorka Klubu Pisarzy Janina Rutkauskiene. Następnie udaliśmy się pod pomnik Adama Mickiewicza obok kościoła św. Anny, aby złożyć kwiaty. Pomnik jest dziełem powojennym, elementy projektowanego pomnika polskiego, płaskorzeźby, uplasowane są w pobliżu. Stamtąd ruszyliśmy na cmentarz na Rossie, gdzie zebrał się tłum Polaków czekających na oficjalne złożenie wieńców i kwiatów na grobie Matki marszałka Józefa Piłsudskiego. Po hołdzie Ambasador RP profesor Eufemii Teichmann, wieńce i kwiaty składały organizacje społeczne, młodzieżowe i prywatne osoby. Obecni

byli liczni kombatanci w beretach z orzełkami. Przy grobie baczną straż pełniły harcerki, a obok stał chór górników miedzi z Lubina w galowych mundurach w czakach z białymi pióropuszami. Dla mnie i kolegów była to okazja, by pod pełną erudycji batutą poety Wojciecha Piotrowskiego odbyć pielgrzymkę po słynnym cmentarzu i zanotować miejsca spoczynku tylu znakomitości, chluby wielkiej przeszłości miasta. Ze szczególnym zainteresowaniem wędrowaliśmy do grobów rodziny Słowackiego, Władysława Syrokomli i zasłużonych dla społeczności miasta osobistości. Wzruszył kamień, który zapadł się w ziemię i odczytać na nim można było tylko jedno słowo: „Cieniom”. Obecność świeżych mogił litewskich wydaje mi się dobrym znakiem, że cmentarz pozostanie.



Wilno, Ostra Brama, fot. Romuald Mieczkowski.

Po południu przed ratuszem, niestety przy małej publiczności, gdyż dął niezwyczajnie zimny wiatr, chór górników z Lubina dzielnie śpiewał polskie pieśni, a wtórowała mu litewska orkiestra wojskowa grając polskie melodie ludowe, narodowe, a nawet legionowe. Trzeba było być obecnym, by uwierzyć, że w odpowiedzi na górników „Bo za naszą Polskę idą w bój”, Litwini replikowali brawurowym marszem „My Pierwsza Brygada”.

Zwiedzaliśmy Wilno z wielkim zapałem (większość była po raz pierwszy, ja liczyłem 12 lat, kiedy zobaczyłem miasto i po dzień dzisiejszy pamiętam gościnność i kokieterię uczennic Gimnazjum i Liceum im. Elizy Orzeszkowej). Robiliśmy zdjęcia pod domem w którym mieszkał Słowacki, w podwórzu na które wychodziło mieszkanie Mickiewicza. Weszliśmy z uszanowaniem na cudowny dziedziniec Uniwersytetu Wileńskiego z kościołem św. Jana. To dzień później w dostojnej auli 122 miałem spotkanie z kilkudziesięcioma studentami polonistyki i ich opiekunem, profesorem Algirasem Kaledą. Jego ilustrowany, po polsku wydany „Zarys literatury litewskiej" przywiozłem z sobą do Kanady. Ma służyć jako drogowskaz dla zainteresowanych literaturą Polaków. W postscriptum czytam: „… Pomimo bliskości terytorialnej i kulturowej Litwy i Polski, długiej wspólnej dla naszych państw historii, literatura litewska jest dla Polaków nieco <egzotyczna>, znana jeszcze w małym stopniu". Przyda się zapewne również tłumaczom, którzy, jak Alicja Rybałko czy Wojciech Piotrowski z Wilna, usiłują przybliżyć czytelnikowi polskiemu literaturę, a zwłaszcza poezję litewską.



Godła w Katedrze, fot. Romuald Mieczkowski.

W odnowionej katedrze okazale prezentowała się kaplica św. Kazimierza, zdumiewała bryła i wnętrze kościoła św. Piotra i Pawła, wzruszyła Msza za Ojczyznę odprawiona w kościele św. Ducha, jednym z cudownych kościołów barokowych, z których tak słusznie słynie Wilno. Kilka kościołów było w remoncie, cała starówka odnawiana jest z wielkim pietyzmem. Chętnie widzielibyśmy więcej napisów polskich, tak dokładnie pousuwanych.

Oprócz zwiedzenia muzeum im. A. Mickiewicza pojechaliśmy na peryferia Wilna do Markuć obejrzeć znajdujące się w dawnym domu Grigorija Puszkina muzeum jego ojca, pomnik i cerkiewkę.

W Jaszunach przed ruiną pałacu wspominaliśmy jego cienie: J. Śniadeckiego, A. Mickiewicza i nieszczęśliwie w Ludwice Śniadeckiej kochającego się Juliusza Słowackiego. Na Borejszczyźnie widzieliśmy pamiątki po Władysławie Syrokomli. Tam przy wieczornym ognisku odwiedziła i pogawędziła z nami pani Ambasador RP, przybył też konsul generalny, profesor M. Jackiewicz, a wśród innych gości poznałem Jerzego Głuszaka, dyrektora oddziału Kredyt Banku w Wilnie, jedynego polskiego banku działającego na Litwie.

Ponieważ „Maj nad Wilią" był przede wszystkim zlotem poetów, poezja rozbrzmiewała wszędzie: przy ognisku na Borejszczyźnie, w piwnicy pod Muzeum im. A. Mickiewicza oraz w polskich szkołach w Wilnie i okolicy. Poezja ta uwzględniała lokalną tradycję wielokulturowości: recytowano po polsku, po białorusku, litewsku, łotewsku, niemiecku, ukraińsku i rosyjsku. Ballady rosyjskie rozlegały się na biesiadach w Polskiej Galerii w otoczeniu bogatego zbioru obrazów artystów lokalnych i gościnnych.



Irena Wyczółkowska i Florian Śmieja, Wilno 1999 r.

Ważny element zjazdu stanowiły wizyty poetów w szkołach polskich. Towarzyszyłem Irenie Wyczółkowskiej, poetce zamieszkałej w Opolu, w spotkaniu ze starszą młodzieżą w wileńskiej Szkole Średniej nr 11 im. Adama Mickiewicza. Liczy ona ponad 1200 uczniów i posiada okazały, nowoczesny budynek. Czytaliśmy uczniom swoje wiersze, a następnie gawędziliśmy z nimi i ich wychowawczynią. Jest to jedna z ponad stu kilkudziesięciu szkół polskich utrzymywanych przez władze

litewskie. Sądzę, że te wizyty, osobiste kontakty z młodzieżą polską na Litwie, są szczególnie cenne i miłe dla obu stron. Młodzież na nie czeka, a z zasady odwiedziny na prowincji są bardzo ciepłymi świętami swojskości.

Oprócz poetów z Polski (niekiedy reprezentujących mniejszości np. ukraińską), przyjechała poetka i tłumaczka Renata Schmidgall z Niemiec, z Łotwy – tłumacz Herman Margers Majewskis, z Białorusi – Michał Wołosewicz oraz rosyjski poeta i tłumacz Witalij Asowskij. Poecie ukraińskiemu z Kijowa nie udało się na czas uzyskać wizy.

Trudno przecenić korzyści płynące ze spotkań ludzi pogranicza. Serdeczne kontakty ludzkie uzupełniają jeśli nie wręcz umożliwiają oswajanie surowych przestrzeni stwarzanych nam przez historię i polityków, dają lepszą szansę współżyciu i współpracy. Ks. Tischner napisał kiedyś: „Trzeba, aby pogłębiała się nasza wzajemność. Jesteśmy nie tylko ze sobą, ale i dla siebie". Więcej poetów polskich powinno wziąć sobie do serca te słowa i uczestniczyć w spotkaniach nad Wilią. Zaręczam im, że nie pożałują.

Tegoroczny „Maj nad Wilią" w stulecie niepodległości Polski i Litwy odbędzie się w dniach 27-30 maja.

Szczegółowy program ukaże się na Culture Avenue w czwartek 24 maja 2018 r.

Tymczasem zapowiedź w wykonaniu aktorki Joanny Moro, która będzie gościem festiwalu:

http://www.cultureave.com/wp-content/uploads/2018/05/mik2_Moro_b.mp3